



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT
ZESPÓŁ REALIZACJI
BADAŃ

29-35-69, 628-37-04
21-07-57, 628-90-17

UL. ŻURAWIA 4A, SKR.PT.24
00-503 W A R S Z A W A
TELEFAX: 29-40-89

BS/408/103/92

**WPLYW ZRÓŻNICOWANIA REGIONALNEGO
NA POSTRZEGANIE RZECZYWISTOŚCI**

Komunikat z badań

Warszawa, listopad 1992 r.

Czy istnieją różnice w postrzeganiu rzeczywistości przez mieszkańców różnych części kraju? Jeżeli tak, to na czym one polegają i z czego wynikają? Odmierna historia poszczególnych regionów naszego kraju jak również kultywowanie lokalnej tradycji pozwala przypuszczać, że różnice takie istnieją, choć nie dotyczą wszystkich badanych kwestii. Potwierdzają to również wyniki badań CBOS¹.

Prywatyzacja

Związek między opiniami respondentów a usytuowaniem regionalnym jest najbardziej widoczny przy akceptacji zmian własnościowych i ocenie ich tempa. Prywatyzację całej gospodarki w największym stopniu aprobuje mieszkańcy regionu północnego. Najwięcej też, w porównaniu z innymi, jest tu zwolenników poglądu, że zmiany w kierunku sprywatyzowania gospodarki przebiegają zbyt wolno (maj '92).

Przeciwnicy prywatyzacji to przede wszystkim mieszkańcy regionu wschodniego. W porównaniu z innymi regionami stopień przyzwolenia na sprywatyzowanie całej lub części gospodarki jest wśród nich najniższy. Częściej też wypowiadają się oni przeciwko prywatyzacji, a co piąta osoba nie ma zdania na omawiany temat. Przeważa wśród nich opinia, że tempo zmian w kraju jest zbyt szybkie.

¹ Informację o regionach, a także zestaw badań wykorzystanych w opracowaniu zamieszczono w aneksie.

Również osoby zamieszkałe w regionie środkowozachodnim częściej niż pozostali respondenci opowiadają się za sprywatyzowaniem tylko niektórych działów gospodarki ("Czy jest Pan za sprywatyzowaniem a) całej gospodarki, b) niektórych jej działów"), prezentują także najbardziej ustalone poglądy - odsetek osób nie mających zdania w tej kwestii jest tam najniższy. Oni też, podobnie jak mieszkańcy regionu zachodniego, tempo zmian oceniają jako zbyt szybkie.

Stosunek do zmian własnościowych jest zapewne składową szerszej oceny - ogólnego stosunku do reform. Przemawia za tym fakt, że odpowiadając na zadane w marcu 1992 r. pytanie o ocenę tempa reform zachodzących w kraju, również mieszkańcy regionu północnego najczęściej uznawali je za "zbyt wolne", zaś osoby reprezentujące regiony wschodni i zachodni - za "zbyt szybkie" (reguła ta nie dotyczy tylko regionu środkowozachodniego).

Znajomość Programu Powszechnej Prywatyzacji jest najmniejsza w regionie wschodnim - 1/3 respondentów tam mieszkających nigdy nie zetknęła się z tym pojęciem.

Zwolennikami udziału obcego kapitału w prywatyzacji polskiej gospodarki są przede wszystkim mieszkańcy regionu południowo - zachodniego - w maju 1992 r. 25% respondentów z tego regionu uważało, że udział firm zagranicznych w zarządzaniu przedsiębiorstwami przyniesie naszej gospodarce więcej dobrego niż złego. Przeciwnicy zaś to głównie osoby reprezentujące region wschodni - istnieje tu wyraźna przewaga opinii przewidujących negatywny wpływ udziału zagranicznych firm w zarządzaniu polskimi przedsiębiorstwami - niemal co 2 osoba jest takiego zdania.

Ocena poziomu życia

Materialne warunki życia ludzi w Polsce najgorzej oceniane są przez respondentów zamieszkałych w regionie zachodnim. Również własna sytuacja finansowa jest postrzegana przez nich jako zła. Pogląd ten podzielają również mieszkańcy regionu środkowozachodniego. Natomiast ankietowani z regionu południowo-wschodniego i środkowego relatywnie najlepiej oceniają warunki życia swoje i swoich rodzin (październik '92).

Ocena materialnych warunków życia nie idzie w parze z chęcią podejmowania działań w celu poprawienia własnej sytuacji finansowej.

Wiosną 1992 r. chęć podjęcia takich działań, jak również dodatkowej pracy deklarowali najczęściej mieszkańcy regionu północnego (co drugi ankietowany). Nie zamierzali natomiast podejmować żadnych działań w celu powiększenia własnych dochodów mieszkańcy regionu południowo-zachodniego. Ten wynik pozostaje w zgodzie z relatywnie wysoką oceną warunków materialnych wyrażaną przez mieszkańców tego regionu, zastanawia natomiast niechęć do podejmowania dodatkowej pracy w regionach, których mieszkańcy uznali własną sytuację materialną za złą - w południowo-wschodnim i zachodnim. Być może wynika to z percepcji możliwości lokalnego rynku pracy.

Osoby najbardziej zadowolone ze swej sytuacji materialnej częściej niż inne wyrażają przekonanie, że sytuacja w kraju zmierza w dobrym kierunku (region południowo-wschodni). Natomiast ankietowani oceniający swe warunki życia jako złe skłonni są raczej uznać, że sytuacja w Polsce zmierza w złym kierunku (region środkowozachodni).

Zwolennikami egalitaryzmu finansowego są w największym stopniu mieszkańcy regionu wschodniego - w lipcu 1992 r. 61% respondentów reprezentujących ten region opowiedziało się za zapewnieniem mniej więcej równych dochodów wszystkim obywatelom w Polsce. To stanowisko nie wynika z niechęci do ludzi zamożnych, bowiem mimo sympatii egalitarnych mieszkańcy tego regionu sprzeciwiają się wprowadzeniu wysokich podatków uniemożliwiających bogacenie się prywatnym osobom powyżej pewnego poziomu. Ku tej ostatniej koncepcji skłaniają się natomiast częściej niż inni ankietowani zamieszkujący regiony zachodni i środkowozachodni.

Najwięcej przeciwników zarówno egalitaryzmu jak i ograniczeń w bogaceniu się zanotowano w regionie północnym. Jak wspomniano wcześniej, jest to region najbardziej aktywny ekonomicznie, a jego mieszkańcy najczęściej deklarują chęć pomnażania swych dochodów.

Zwolennikami liberalizmu ("dać ludziom maksimum wolności działania, ograniczając do minimum rolę państwa") są w największym stopniu mieszkańcy regionu zachodniego, natomiast w regionach wschodnich najsilniej prezentowany jest postulat, aby uczynić religię podstawą odnowy społecznej.

Demokracja i prawo

Tradycja regionu, będącego miejscem zamieszkania respondenta, wydaje się wpływać również na wyobrażenia o pożądanym kształcie państwa i stosunek do demokracji i prawa.

Zwolennikami poglądu o wyższości demokracji nad wszelkimi innymi formami rządów są przede wszystkim osoby zamieszkujące region północny i środkowy (październik '92). Nie jest im również obojętna forma rządu.

Także mieszkańcy regionu środkowego i regionów południowych w porównaniu z innymi częściej uznawali demokrację za wartość samą w sobie (sierpień '92). Reprezentanci regionów środkowozachodniego i wschodniego natomiast powszechniej traktowali demokrację instrumentalnie, jako sposób na zwiększenie dobrobytu. Może to świadczyć o nieco odmiennych systemach wartości funkcjonujących w tych regionach, wywodzących się z odmiennej tradycji i historii.

Największymi przeciwnikami demokracji są respondenci zamieszkali w regionie zachodnim - co 4 osoba uważa, że demokracja niesie ze sobą bałagan i chaos. Potwierdzają to wyniki uzyskane w badaniach marcowych - mieszkańcy tego regionu częściej niż inni skłonni są sądzić, że demokracja przeszkadza w reformowaniu polskiej gospodarki. Jednocześnie uważają, że "nasza demokracja funkcjonuje źle i jak tak dalej pójdzie to nie będzie w Polsce demokracji" oraz że dla ludzi takich jak oni nie ma w gruncie rzeczy znaczenia, czy rząd jest demokratyczny czy nie.

Potwierdzeniem krytycznego stosunku mieszkańców regionu zachodniego do demokracji jest częstsze niż w innych grupach przyzwolenie na rezygnację z demokracji i wprowadzenie rządów "silnej ręki" (maj '92).

Obraz ten uzupełnia sposób postrzegania prawa jako wartości samej w sobie ("prawo jest prawem i należy go przestrzegać nawet wtedy, gdy wydaje się ono niesprawiedliwe").

Można sądzić, że stosunek do demokracji i prawa prezentowany przez mieszkańców regionu zachodniego uwarunkowany został tradycją przysłowiowego "niemieckiego porządku". Zniechęcenie do demokracji może więc wynikać z kojarzenia jej z bałaganem i dlatego nie akceptują jej ludzie lubiący porządek również na scenie politycznej.

Instrumentalny stosunek do prawa charakteryzuje mieszkańców regionu północnego oraz ceniących sobie najbardziej wolność człowieka w ustroju demokratycznym - mieszkańców regionu środkowego. Częściej niż inni skłonni są oni usprawiedliwiać nieprzestrzeganie prawa, jeśli jest, w ich przekonaniu, niesprawiedliwe.

Stosunek do strajków

Przy opisanym stosunku mieszkańców regionu zachodniego do demokracji i prawa zaskakuje nieco ich opinia o strajkach. Co druga

osoba tam mieszkająca uważa strajki za słuszną drogę do poprawy warunków życia (lipiec '92), również co druga ocenia je jako metodę skuteczną. Najwięcej osób zgadza się także z opinią, że jeśli sytuacja kraju nie poprawi się w najbliższym czasie, to słuszne będzie podjęcie strajku powszechnego, zaś pomysł znacznego ograniczenia prawa do strajku spotyka się z największą niechęcią.

Więcej zwolenników niż przeciwników mają strajki również w regionie wschodnim, jednakże większość osób ankietowanych ocenia je jako działanie nieskuteczne.

Przeciwni strajkom jako metodzie walki o swoje prawa są częściej niż inni mieszkańcy regionów północnego i południowo-zachodniego.

Udział w strajku, gdyby Sejm podjął niesłuszną decyzję, zadeklarowali w sierpniu '92 przede wszystkim respondenci zamieszkujący regiony środkowy i zachodni. Mieszkańcy regionu zachodniego są konsekwentni - wyrażają poparcie dla tej formy protestu, a więc wzięliby w niej udział w konkretnej sytuacji. Dla mieszkańców regionu środkowego deklaracja udziału w strajku może być pochodną poglądów na wolność człowieka w ustroju demokratycznym i specyficznego pojmowania prawa.

Mieszkańcy regionu wschodniego nie są skłonni strajkować. Być może ma to związek ze wspomnianą niską oceną skuteczności strajków.

Pomysł ograniczenia prawa do strajku budzi największy sprzeciw wśród ankietowanych zamieszkujących regiony: zachodni, środkowozachodni i północny.

Krótką charakterystyka regionów²

REGION PÓLNOCNY - częstsze niż w innych regionach poparcie dla demokracji, prywatyzacji, względnie duża aktywność ekonomiczna, chęć przyspieszenia tempa reform w kraju, niewielka akceptacja strajków i egalitaryzmu finansowego.

REGION ZACHODNI - częstszy niż w innych regionach krytyczny stosunek do demokracji, ale prawo częściej traktowane jako wartość sama w sobie, największe ze wszystkich regionów poparcie dla strajków, tempo zmian własnościowych i reform oceniane jako zbyt szybkie, relatywnie niska ocena warunków życia ludzi.

REGION ŚRODKOWOZACHODNI - częstsze niż w innych regionach instrumentalne traktowanie demokracji (tak, jeśli niesie ze sobą dobrobyt), tempo prywatyzacji oceniane jako zbyt szybkie, zaś tempo reform w kraju, rozumianych jako ogólna poprawa, za zbyt wolne, najniższa ze wszystkich ocena poziomu życia i kierunku rozwoju sytuacji w kraju.

REGION ŚRODKOWY - częściej niż w innych regionach demokracja ceniona jako wartość sama w sobie, instrumentalne traktowanie prawa, relatywnie częste deklaracje uczestnictwa w strajku.

² Uwzględniono tylko te cechy, które wyróżniają dany region od pozostałych.

REGION WSCHODNI - częstsze niż w innych regionach instrumentalne traktowanie demokracji, sprzeciw wobec prywatyzacji i udziału w niej obcego kapitału, niewielka znajomość Programu Powszechnej Prywatyzacji, często brak ustalonych poglądów na temat prywatyzacji, akceptacja strajków, ale niska ocena ich skuteczności i niechęć do wzięcia w nich udziału, tempo zmian własnościowych i reform oceniane jako zbyt szybkie, względnie wysoka ocena materialnych warunków życia.

REGION POLUDNIOWO-WSCHODNI - częściej niż w innych regionach demokracja ceniona ze względu na wolność, względnie mała aktywność ekonomiczna, dobra ocena warunków życia i kierunku rozwoju sytuacji w kraju.

REGION POLUDNIOWO-ZACHODNI - częściej niż w innych regionach demokracja ceniona ze względu na wolność, niewielka akceptacja strajków, poparcie dla udziału obcego kapitału w prywatyzowaniu polskiej gospodarki, niewielka aktywność ekonomiczna.

ANEKS

W opracowaniu wykorzystano dane z następujących badań CBOS:

"Aktualne problemy i wydarzenia", marzec 1992.

"Ekonomiczny wymiar życia codziennego", marzec-kwiecień 1992.

"Aktualne problemy i wydarzenia", maj 1992.

"Aktualne problemy i wydarzenia", czerwiec 1992.

"Aktualne problemy i wydarzenia", lipiec 1992 (pytanie o strajki zadano na zlecenie "Życia Warszawy").

"Co o tym myślisz?", sierpień 1992.

"Aktualne problemy i wydarzenia", październik 1992.

Podział na regiony w badaniach CBOS

1. Region północny:

- woj. elbląskie
- woj. gdańskie
- woj. koszalińskie
- woj. olsztyńskie
- woj. słupskie
- woj. szczecińskie

2. Region zachodni:

- woj. gorzowskie
- woj. jeleniogórskie
- woj. legnickie
- woj. wałbrzyskie
- woj. wrocławskie
- woj. zielonogórskie

3. Region środkowozachodni

- woj. bydgoskie
- woj. kaliskie
- woj. konińskie
- woj. leszczyńskie
- woj. poznańskie
- woj. pilskie
- woj. toruńskie
- woj. włocławskie

4. Region środkowy:

woj. warszawskie
woj. ciechanowskie
woj. łódzkie
woj. piotrkowskie
woj. płockie
woj. radomskie
woj. sieradzkie
woj. skierniewickie

5. Region wschodni:

woj. bielsko-podlaskie
woj. białostockie
woj. chełmskie
woj. lubelskie
woj. łomżyńskie
woj. ostrołęckie
woj. siedleckie
woj. suwalskie
woj. zamojskie

6. Region południowo-wschodni:

woj. kieleckie
woj. krakowskie
woj. krośnieńskie
woj. nowosądeckie
woj. przemyskie
woj. rzeszowskie
woj. tarnobrzeskie
woj. tarnowskie

7. Region południowo-zachodni:

woj. bielskie
woj. częstochowskie
woj. katowickie
woj. opolskie